

Sygn. akt IV CZ 27/13

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. W.

przeciwko S. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 12 kwietnia 2013 r.,

zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w G.

z dnia 19 grudnia 2012 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z 19 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w G. odrzucił apelację pozwanego – S. W. od wyroku Sądu Rejonowego w G. z 10 października 2011 r., gdyż przyjął, że wyrok ten miał charakter wyroku zaocznego, a zatem na mocy art. 344 § 1 k.p.c. przysługuje od niego sprzeciw, a nie apelacja.

W zażaleniu na postanowienie z 19 grudnia 2012 r. pozwany zarzucił, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przez rozpoznanie sprawy z pogwałceniem zasad sprawiedliwego i rzetelnego procesu oraz art. 373 w zw. z art. 370 k.p.c. przez błędne zastosowanie i uznanie apelacji pozwanego za niedopuszczalną w warunkach, gdy zaskarżony nią wyrok został wydany na podstawie art. 316 k.p.c. oraz art. 339 k.p.c. poprzez uznanie, że w sprawie powinien zapaść wyrok zaoczny, chociaż pozwany usprawiedliwił swoją nieobecność na rozprawie i wniósł o ustanowienia pełnomocnika z urzędu w celu podjęcia obrony swoich praw.

Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Z akt wynika, że postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte na podstawie pozwu, w którym powódka domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Z pozwu wynikało, że pozwany odbywa karę pozbawienia wolności za czyn, w związku z którym powódka dochodzi roszczeń. Odpis pozwu został pozwanemu doręczony do zakładu karnego. Pozwany nie ustosunkował się do żądania pozwu, złożył jedynie wniosek o zwolnienie go od kosztów sądowych i ustanowienie mu pełnomocnika z urzędu, co mogło świadczyć o woli podjęcia obrony przed roszczeniami powódki.

Na rozprawie wyznaczonej na 10 października 2011 r., na którą pozwany się nie stawił, Sąd Rejonowy w G. oddalił powyższe wnioski pozwanego i wydanym po przeprowadzeniu postępowania dowodowego wyrokiem z 10 października 2011 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę

70.000 zł oraz nakazał ściągnąć od niego kwotę 3.500 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. Tego samego dnia przewodniczący zarządził doręczenie pozwanemu odpisu wyroku wydanego w sprawie z pouczeniem o apelacji, stosownie do art. 327 § 2 k.p.c.

W piśmie z 13 października 2011 r. pozwany wystąpił o sporządzenie uzasadnienia wyroku, a 17 października 2011 r. swój udział w sprawie zgłosił ustanowiony przez niego pełnomocnik, któremu odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony 27 października 2011 r. Pełnomocnik 4 listopada 2011 r. imieniem pozwanego wniósł apelację od wyroku z 10 października 2011 r. Sąd Okręgowy wyznaczył rozprawę w celu rozpoznania tego środka odwoławczego i po jej przeprowadzeniu wydał zaskarżone postanowienie.

2. Charakter rozstrzygnięcia jest determinowany jego przedmiotem w tym sensie, że orzeczenie o istocie sprawy poddanej pod osąd jest zawsze wyrokiem, niezależnie od tego, jaką nazwę sąd nadałby takiemu orzeczeniu, a rozstrzygnięcie dotyczące kwestii incydentalnych lub ubocznych dla postępowania względnie powodujące tylko skutki procesowe jest postanowieniem, także wtedy, gdyby zamieszczone zostało w wyroku czy też wprost tak nazwane.

Ścisłą zależność między przedmiotem rozstrzygnięcia i charakterem, jaki należy mu przypisać można stwierdzić także wówczas, gdy rozważa się przesłanki wydania wyroków częściowych i wstępnych (art. 317 § 1 i art. 318 § 1 k.p.c.).

Odmienne zasady rządzą wydawaniem wyroków zaocznych. Sąd wydaje takie wyroki w wypadkach określonych w art. 339 i art. 340 k.p.c., tj. w razie bezczynności pozwanego, który prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy, nie stawia się na niej i nie zajmie stanowiska co do żądania pozwu. Gdy twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą budzą wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa, to nie można ich przyjąć za prawdziwe, a sąd musi przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 14 sierpnia 1972 r., III CR 153/72, OSNCP 1973, nr 5, poz. 60). Sąd nie wyda wyroku zaocznego wtedy,

gdy pozwany żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie.

Przedmiot rozstrzygnięcia determinuje jego charakter, a w dalszej kolejności także właściwy dla niego zwyczajny środek zaskarżenia; postanowienia zaskarżalne są zażaleniem, a wyroki - apelacją. Od uwzględniającego powództwo wyroku zaocznego, z uwagi na szczególne okoliczności jego wydania, pozwanemu przysługuje środek zaskarżenia w postaci sprzeciwu (art. 344 k.p.c.), o czym pozwanego należy pouczyć przy doręczeniu mu odpisu takiego wyroku.

Wyroków zaocznych uwzględniających powództwo sąd nie uzasadnia. Na wniosek powoda uzasadnia natomiast wyroki zaoczne oddalające powództwo (art. 342 k.p.c.).

Z powyższego wynika, że wyroki zaoczne różnią się od pozostałych wyroków nie przedmiotem rozstrzygnięcia, lecz warunkami jego wydania. Zrealizowanie się w konkretnej sytuacji procesowej przesłanek do wydania wyroku zaocznego musi być uświadomione przede wszystkim przez sąd prowadzący postępowanie. Swoje stanowisko w tej kwestii sąd manifestuje stronom postępowania nazywając wyrok „zaocznym” i postępując z nim stosownie do art. 342 k.p.c. Skoro wyrok zaoczny różni się od wyroku zwykłego nie przedmiotem rozstrzygnięcia lecz warunkami jego wydania, to strony i ewentualne inne osoby zainteresowane przebiegiem i wynikiem postępowania są w stanie spostrzec, że sąd uznał, iż istnieją warunki do wydania wyroku zaocznego na podstawie opisanego wyżej zachowania. Tylko na tej podstawie są też w stanie stwierdzić, jaki środek zaskarżenia przysługuje im od wydanego orzeczenia i jakich wymagań muszą dopełnić w celu jego wniesienia.

3. Gdy sąd pierwszej instancji, pomimo nie stawienia się pozwanego odbywającego karę pozbawienia wolności na rozprawę i nie zajęcia przez niego stanowiska co do istoty żądania pozwu, prowadzi postępowanie dowodowe i wydaje wyrok, który doręcza pozwanemu z pouczeniem o apelacji, a powodowi nie doręcza go wcale, to brak jest podstaw do wnioskowania, że sąd ten dostrzegł okoliczności przewidziane przez art. 339 § 1 i 2 k.p.c. i wydał w sprawie wyrok zaoczny. Jeżeli nawet czynności sądu prowadzące do wydania w takich

okolicznościach wyroku „zwykłego” zostały podjęte z uchybieniem przepisom o wydawaniu wyroków „zwykłych” i zaocznych, to uchybienie to może być dostrzeżone i skorygowane po rozpoznaniu środka zaskarżenia właściwego dla tego rodzaju wyroku, który ostatecznie został wydany. Brak jest w takim przypadku dostatecznych podstaw do wnioskowania, że sąd w okolicznościach sprawy dostrzegł przesłanki określone w art. 339 § 1 i 2 k.p.c., lecz nie uzewnętrznił ich przez użycie nazwy „wyrok zaoczny”. Równie prawdopodobne jest bowiem, że sąd w postawie procesowej pozwanego - być może błędnie - dopatrył się stanowiska stwarzającego warunki do wydania wyroku zwykłego.

Pozwany odbywający karę pozbawienia wolności, któremu sąd - po przeprowadzeniu rozprawy pod jego nieobecność - doręczył odpis wyroku bez zastrzeżenia o jego „zaocznym” charakterze, lecz z pouczeniem o możliwości wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia tego wyroku w celu zaskarżenia go apelacją, nie ma żadnych podstaw do wnioskowania, że wyrok ten, jako zaoczny, powinien być zaskarżony sprzeciwem. Stanowisko to koresponduje z poglądem wyrażanym już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że z samego założenia strona nie powinna ponosić ujemnych konsekwencji procesowych na skutek omyłek organu orzekającego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 1976 r., II CR 20/76 OSNC 1977, nr 1, poz. 8 i postanowienie Sądu Najwyższego z 3 lutego 2012 r., I CZ 148/11, Lex nr 1157539).

Ze wskazanych wyżej przyczyn odrzucenie środka odwoławczego pozwanego w stanie faktycznym sprawy musiało zostać uznane za skutek zbyt daleko idący. Z tego względu postanowienie podlegało uchyleniu na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁶ k.p.c.